

I. Czy w dziejach Polski Ludowej dostrzega Pan/Pani tematy dotychczas pominięte? Prosilibyśmy o wysunięcie postulatów badawczych.

Tematy dotychczas pominięte lub marginalnie realizowane to:

- historie poszczególnych zakładów państwowych w PRL;
- rola PRL w stosunkach gospodarczych Wschód-Zachód, szczególnie w dekadzie Gierka;
- kompleks militarny w PRL – kwestie związane z jego poziomem technologicznym, finansowaniem produkcji i skalą zaangażowania zakładów pracy w produkcję zbrojeniową;
- historia techniki i technologii w PRL;
- bilans uczestnictwa PRL w RWPG;
- koszty finansowe krajowe i zagraniczne wprowadzenia stanu wojennego (ile ta awantura komunistycznych generałów kosztowała kraj?)

II. Jaka rolę w warsztacie badawczym historyków, zajmujących się dziejami Polski Ludowej, odgrywają, a jaką winny odgrywać, różne kategorie źródeł?

Główną rolę odgrywają źródła pisane, zwłaszcza archiwalne (w Polsce w ogóle mamy skłonność do fetyszyzowania źródeł archiwalnych, na zasadzie, jeśli badacz ich nie wykorzystuje to jest „początkującym” lub „nieprofesjonalny”). Takie podejście wynika stąd, że nasze programy studiów nie przygotowują do korzystania naukowego z innych źródeł, jak pisane (napisałem o tym w osobnym artykule o warsztacie historyka czasów najnowszych). W Polsce kształci się ciągle historyków XIX-wiecznych. Bardzo rzadko lub w ogóle nie korzystamy ze źródeł audiowizualnych, których dla drugiej połowy XX w. jest bardzo dużo (oczywiście w przypadku nie każdej tematyki jest to możliwe). W małym stopniu korzysta się też z pamięci ludzkiej, osób uczestników lub świadków wydarzeń. Jeśli jest to czynione, to niestety na niskim poziomie wykonania, co wydaje się wynika z braku przeszkolenia w zakresie metod warsztatu socjologa – przeprowadzania rzetelnego wywiadu i jego analizy. Inny problem to brak warsztatu w zakresie ogarniania i właściwego selekcjonowania źródeł do określonej tematyki. Dla XX w. źródeł jest do wielu tematów mnóstwo, tyle że o zróżnicowanej wartości (czy nadal będziemy się upierać, jak to twierdzili pozytywiści, że należy przebadać wszystkie dostępne źródła do tematu i dopiero wtedy zaczynać analizę). Historyk ze swym wykształceniem humanistycznym jest zbyt słaby (jeśli nie skończy drugiego kierunku studiów lub kursów specjalistycznych) do analizowania źródeł technicznych i technologicznych. Na razie nie znam Instytutu, który uczyłby dokonywania krytyki źródeł cyfrowych.

III. Czy w Pana/Pani warsztacie naukowym wykorzystuje Pan/Pani monografie i wydawnictwa źródłowe dotyczące historii Polski Ludowej, opublikowane przed 1989 r. – i dlaczego?

Ze swojej problematyki – przemian gospodarczych – rzadko wykorzystuję jakieś materiały drukowane, wydane w Polsce Ludowej, przede wszystkim z uwagi na ich brak. Zasadą tamtego systemu było mówienie jak najmniejszej liczby konkretów na temat gospodarki. Dominowały źródła o charakterze propagandowym, wybiórczo traktujące problem. W swojej pracy wykorzystałem np. *Raporty dla Edwarda Gierka*, Warszawa 1988; *Reforma gospodarcza, propozycje, tendencje, kierunki dyskusji*, zebrał R. Krawczyk, Warszawa 1981; różne rządowe projekty reform publikowane oficjalnie dla masowego odbiorcy oraz Nieliczone drukowane wspomnienia (np. W. Baka., *Czas reformy. Wybór tekstów*, Warszawa 1986).

IV. Jaką nazwę okresu 1944/45–1989 uważa Pan/Pani za odpowiednią – Polska Ludowa? PRL? Peerel? Rzeczpospolita Druga i Pół? Polska pod okupacją sowiecką? Ewentualnie prosimy o własne propozycje.

Powiem tak, że sama nazwa PRL jest tak „oryginalną” (tj. propagandową) nazwą, iż pasuje ona idealnie do innych wynalazków tych czasów, jak demokracja ludowa czy też PZPR (wybitnie propagandowa nazwa – to tak jakby mogła funkcjonować partia wewnętrznie podzielona, ktoś wtrącił przymiotnik „zjednoczona” i każdy obywatel miał już zaserwowaną gotową interpretację). Z uwagi jednak na niski poziom wiedzy i świadomości politycznej naszej młodzieży należy z naciskiem podkreślać, wydzielając epoki, zależność od ZSRR, np. protektorat radziecki Polska ludowa lub krócej Polska komunistyczna.

V. Czy opublikował(a) Pan/Pani także jakieś prace naukowe dotyczące innych okresów dziejów Polski lub z zakresu dziejów powszechnych? (Oczywiście możliwa jest odpowiedź: nie dotyczy).

Tak, od kilku lat zajmuję się intensywnie historią transformacji gospodarczej krajów Europy Środkowo-Wschodniej (Polski, państw bałtyckich i środkowoeuropejskich). Z powodu ukierunkowania badań na okres po 1989 r w kontekście wielkiej transformacji zmieniłem miejsce zatrudnienia na Instytut Wschodni przy Wydziale Historycznym UAM.

VI. Prosimy wymienić nazwiska historyków zajmujących się dziejami Polski Ludowej, których uznaje Pan/Pani za autorytety naukowe.

W zasadzie nie czuję się upoważniony, gdyż nie jestem ekspertem od historii PRL, aby wskazać wybitnych badaczy – autorytety naukowe. Mogę tylko stwierdzić, że w dziedzinie historii gospodarczej PRL i mechanizmów gospodarki niefunkcyjnej – nakazowo-rozdziałowej najwięcej wiedzy uzyskałem od prof. Janusza Kalińskiego, Stefana Kurowskiego, Waława Wilczyńskiego i Pawła Bożyka.

Dr Dariusz Grala, ur. w 1972 r., adiunkt w Instytucie Wschodnim UAM, w 1997 r. ukończył studia na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (praca magisterska: *Wojna 1863–1864 roku. Organizacja wojskowa i system dowodzenia powstańców w Królestwie Polskim*), w 2003 r. obronił pracę doktorską pt. *Reformy gospodarcze w PRL w latach 1982–1989. Próba uratowania socjalizmu*; promotor prof. dr Stefan Kowal.

Pierwsza publikacja dotycząca okresu 1944/1945–1989: w 2003 r.
